



Magazyn AntiPOVERTY

No 132/ 2010

II, 2010

www.eapn.eu

Migracja kwestią przetrwania

Nasila się negatywne postrzeganie imigrantów

Traktujmy ludzi jak ludzi, nie jak towar

Migracja w Wielkiej Brytanii, na Malcie, w Hiszpanii, Francji i Szwecji

PODEJMIJ DZIAŁANIA w ramach Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym 2010!

Koalicja Roku 2010 składa się z 40 organizacji pozarządowych z całej Europy. Przeczytaj o ich przesłaniach, celach, działaniach i wydarzeniach na stronie www.endpoverty.eu

Co tydzień inny kraj – sprawdź, co dzieje się w Twoim!

Spis treści

Stanowisko EAPN wobec ubóstwa i migracji	04
Polityka migracyjna UE – szanse i zagrożenia	06
Szwecja: struktury marginalizujące organizacje imigrantów	08
Hiszpańska EAPN ułatwia integrację imigrantów	10
Walka z ubóstwem wymaga lepszego wsparcia początkowego i stałego dla imigrantów	12
Malta pozostawiona sama sobie z ogromnym problemem imigracji rozwiązywanym przy pomocy ośrodków łamiących prawa człowieka	14
Anglia oddaje głos imigrantom	16
BARKA w Wielkiej Brytanii – sposób pomocy imigrantom z państw Unii Europejskiej	18
Integracja czy strategiczne wykluczenie? Wykorzystanie ubóstwa jako narzędzia walki z nieuregulowaną migracją	20

AntiPOVERTYMag Magazyn EAPN, nr 132, II, 2010 Redaktor naczelny: Fintan Farrell Osoba odpowiedzialna za publikację: Nellie Epinat Współpracownicy: Vincent Caron, Rebecca Lee
Square de Meeûs 18, 1050 Bruksela Tel: +32-2-226-58-50, fax: +32-2-226-58-69 E-mail: team@capn.eu ; Strona internetowa: www.capn.eu
Niniejszy magazyn powstał przy wsparciu Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równości Szans Komisji Europejskiej. Jego wydawanie jest finansowane z Programu na rzecz Zatrudnienia i Solidarności Społecznej PROGRESS (2007-2013). Wiecej informacji na stronie http://ec.europa.eu/employment_social/progress/Index_en.html Informacje zawarte w tej publikacji nie wyrażają opinii i stanowiska Komisji Europejskiej.

Potrzeba nowej zintegrowanej polityki imigracyjnej UE, zapewniającej dostęp do praw socjalnych dla wszystkich imigrantów

Fintan Farrell, dyrektor EAPN

W kontekście globalizacji fenomen migracji w ostatnich dekadach bardzo zyskał na znaczeniu. Niestety cechą wspólną podejścia do imigracji w różnych krajach UE jest utylitarne postrzeganie migracji poprzez pryzmat potrzeb gospodarczych, bez względu na społeczną i gospodarczą integrację imigrantów i ich dostęp do praw socjalnych. Sytuacja stale się pogarsza, szczególnie od czasu rozpętania się kryzysu gospodarczego, który skłonił rządy państw członkowskich do zaostrzenia polityki imigracyjnej. Również na szczycie UE istnieje tendencja do coraz bardziej asekuracyjnego podejścia do tej kwestii. Szansą na zmiany może być powołanie nowego Komisarza Praw Człowieka.

W kontekście Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym oraz trwającej dyskusji nad Europejską Strategią 2020, EAPN pragnie podkreślić potrzebę zrównoważenia obecnie negatywnego postrzegania migracji. EAPN opowiada się za nową, zintegrowaną polityką imigracyjną UE, spójną z europejskim modelem socjalnym oraz za ochroną praw podstawowych imigrantów. Stanowisko EAPN zawarte jest w dokumencie przyjętym przez Komitet Wykonawczy EAPN w 2008 r., którego fragmenty przytaczamy w niniejszym wydaniu Magazynu.

Jako znak przełomu w odbiorze znaczenia tematu migracji 11 czerwca EAPN zorganizuje konferencję w ramach Zgromadzenia Ogólnego EAPN. Będzie to wspaniałą okazją dla członków EAPN do czerpania z doświadczeń krajowych i europejskich oraz do angażowania się w mainstreaming migracji w codziennych działaniach. Mając to na uwadze, niniejsze wydanie Magazynu EAPN jest ułożone w taki sposób, by jednocześnie:

- przedstawić obecne ramy prawne, regulujące migrację i możliwości zagwarantowania integracji społecznej i dostępu do praw socjalnych imigrantom;
- pokazać działania EAPN i jej partnerów w kwestii migracji oraz różne postacie tego problemu w poszczególnych krajach UE.

Mam nadzieję, że niniejsze wydanie Magazynu oraz nasza konferencja dostarczą narzędzi ułatwiających walkę o Unię Europejską, która szanuje własne zasady, w tym prawa podstawowe przysługujące wszystkim ludziom.

Stanowisko EAPN wobec ubóstwa i migracji

Vincent Caron, EAPN Policy Officer

W czerwcu 2009 r. komitet wykonawczy EAPN przyjął swój strategiczny dokument na temat migracji i ubóstwa¹. Prezentuje on stanowisko EAPN wobec powiązań pomiędzy migracją i ubóstwem oraz wobec wyzwań z nimi związanych, a także stanowi przyczynek do zawiązywania sojuszy zdolnych do budowy Europy Socjalnej, obejmującej również imigrantów. Niniejszy artykuł omawia najważniejsze elementy strategii EAPN, która zostanie formalnie przyjęta na Zgromadzeniu Ogólnym EAPN na Cyprze w czerwcu 2010 r.

Potrzeba promowania solidarnej Europy dla wszystkich

Misją EAPN jest zwalczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego i budowa Europy Socjalnej w oparciu o równe szanse dla wszystkich. Powiązania pomiędzy migracją, dyskryminacją i ubóstwem to jedna z głównych kwestii poruszanych przez EAPN, a biorąc pod uwagę najnowsze programy polityczne, sytuacja ta nieprędko się zmieni. Zarówno na szczeblu krajowym, jak i europejskim najnowsze programy podważają podstawowe prawa człowieka, zwiększając jeszcze bardziej liczbę migrantów żyjących w ubóstwie. Dla EAPN integracja imigrantów to proces dwukierunkowy, którego podstawą jest szacunek dla uniwersalnych praw człowieka.

Powiązania pomiędzy migracją a ubóstwem

Tematyka migracji i ubóstwa obejmuje całą gamę terminów, które często trudno jest przetłumaczyć, jak choćby angielskie słowo „migrant”, którego EAPN używa w jego najszerszym znaczeniu: „Osoba, która opuściła swój kraj pochodzenia lub zamieszkania i przeprowadziła się na stałe lub tymczasowo do innego kraju. Termin ten odnosi się do imigrantów, uchodźców, osób objętych środkami dodatkowych form ochrony, osób wnioskujących o azyl polityczny, imigrantów w sytuacji nieuregulowanej, repatriantów”.

Zarówno społeczne organizacje pozarządowe działające w tym obszarze, jak i badania naukowe wykazują, że motywem migracji rzadko jest wyłącznie chęć poprawy sytuacji materialnej. W większości przypadków migracja jest jedyną możliwością ucieczki przed ubóstwem, konfliktami zbrojnymi lub łamaniem praw człowieka.

Traktujmy ludzi jak ludzi, nie jak towar

EAPN wzywa do szerokiej i zintegrowanej polityki, spełniającej nie tylko wymagania określone przez priorytety ekonomiczne państw członkowskich, ale również potrzeby samych migrantów, dotyczące traktowania ich jak osoby, a nie jak rzeczy, a co za tym idzie zapewnienie im dostępu do podstawowych usług społecznych i ochrony praw człowieka.

Potrzeba podejścia opartego na prawach człowieka i prawach podstawowych.

Polityka państw członkowskich UE jest zdominowana przez interesy gospodarcze, które zagrażają poszanowaniu ludzkiej godności i praw podstawowych, traktując imigrantów wyłącznie jako tanią siłę roboczą.

¹Stanowisko EAPN wobec ubóstwa i migracji, czerwiec 2008. Strategia EAPN skupia się głównie na obywatelach państw trzecich, choć rozumiemy potrzebę uwzględnienia specyficznych wyzwań, związanych z podróżującymi obywatelami UE.

Priorytety na przyszłość: uczestnictwo, partnerstwo, budowa sojuszy

Trudności i wyzwania, z którymi zmagają się wspólnoty imigrantów, nieudokumentowani imigranci i uchodźcy muszą być rozwiązywane w ramach szerszej agendy walki z ubóstwem, nierównościami i wykluczeniem społecznym. Zapewnienie holistycznego podejścia do wyzwań migracji to nie tylko odpowiedzialność władz, ale również samego społeczeństwa obywatelskiego. W celu zagwarantowania ciągłego zainteresowania dla kwestii migracji i ubóstwa, EAPN zobowiązuje się do ujęcia w swojej strategii następujących priorytetów:

- **Zapewnienie bliższej współpracy i sojuszy na wszystkich szczeblach** i z organizacjami reprezentującymi interesy imigrantów;
- **Zbadanie i ocena stopnia reprezentacji** i wpływu imigrantów w ramach naszych sieci i organizacji członkowskich, w perspektywie wzmocnienie bezpośredniego udziału imigrantów w procesach decyzyjnych;
- Zagwarantowanie, by problemy imigrantów były stale podkreślane w misji EAPN, programie działania, stanowiskach i raportach;
- **Monitorowanie skuteczności działań EAPN** w tej sferze.

Europa Socjalna – również dla imigrantów

Ubóstwo odgrywa ogromną rolę w odmawianiu ludziom prawa do godnego życia. Prawo to powinno być podstawą wszystkich decyzji Unii Europejskiej, dotyczących osób mieszkających na terenie Unii, włączając w to imigrantów udokumentowanych i nieudokumentowanych, osoby ubiegających się o azyl i uchodźców.

„Oni są ludźmi, a nikt z nas nie chciałby przechodzić przez to, przez co oni przeszli i nadal przechodzą.”

Drogi naprzód – potrzeba zintegrowanego podejścia do migracji

- podkreślanie obopólnych korzyści z kompleksowego podejścia do migracji, obejmującego współpracę z krajami pochodzenia imigrantów;
- Dostęp do praw i zasobów;
- Inwestowanie w społeczeństwo integracyjne;
- Programy edukacji do różnorodności i przeciwdziałania dyskryminacji;
- Przyznanie praw politycznych;
- Zwalczanie przyczyn, leżących u podstaw migracji

Dostęp do praw, migracja i ubóstwo

Ograniczony dostęp do praw i zasobów lub jego brak, wywołany bezpośrednio lub niebezpośrednią dyskryminacją oraz zawadzająca polityka integracji to główna przyczyna ubóstwa imigrantów. Działają tu między innymi następujące mechanizmy:

- Niekorzystna sytuacja na rynku pracy;
- Brak odpowiedniego mieszkalnictwa;
- Niewystarczający dostęp do opieki zdrowotnej;
- Dyskryminacja poprzez ograniczony dostęp do edukacji;
- Brak dostępu do usług społecznych;
- Handel ludźmi i nieuregulowana migracja;
- Nieuwzględnianie przyszłych potrzeb imigrantów;
- Nieuwzględnianie imigrantów w strategiach integracji społecznej;
- Podziały pomiędzy osobami dotkniętymi ubóstwem.

Polityka migracyjna UE – szanse i zagrożenia

Georgina Siklossy i Celina Kin-Armbrust, Europejska Sieć Przeciwko Rasizmowi (ENAR)

Migracja w ciągu ostatnich 50 lat nasiliła się dwukrotnie

Migracja jest fenomenem światowym, który wraz z globalizacją stale zyskuje na znaczeniu.

Ocenia się, że liczba osób żyjących poza granicami kraju swojego urodzenia w ciągu ostatnich 50 lat podwoiła się. Podczas gdy Unia Europejska zмага się z różnymi sytuacjami związanymi z przybywającymi do Europy obywatelami państw trzecich i podróżującymi obywatelami państw UE, coraz głośniejszym jest mówienie o tym, że w całej Europie migranci traktowani są jak osoby drugiej kategorii. Wykluczone społecznie i dyskryminowane pod względem dostępu do praw, zatrudnienia, edukacji i usług społecznych.

Coraz bardziej negatywne postrzeganie migrantów znajduje swoje odbicie w europejskiej legislacji

Choć kilka nowych przepisów europejskich miało pozytywny wpływ na ochronę obywateli państw trzecich, to jednak większość służy ograniczaniu ich praw i przeciwdziała integracji wszystkich imigrantów, w szczególności zaś grup najbardziej wrażliwych, takich jak osoby ubiegające się o azyl i nieudokumentowani pracownicy. Miało to negatywny wpływ również na życie tych osób, które ze względu na swoje tło etniczne czy religijne postrzegane są jako imigranci, choć często od pokoleń są obywatelami państw UE. Poza tym postrzeganiem Europy jako kontynentu migracji towarzyszy coraz lepiej widoczny negatywny odbiór migracji i migrantów, co doprowadziło do zatrważającego wzrostu poziomu rasizmu i ksenofobii wobec obywateli państw trzecich.

Migracja użyteczna gospodarczo może być doraźnym rozwiązaniem problemów demograficznych

Unia Europejska rozpoznaje istotne znaczenie imigracji na tle gospodarczym dla społecznego i gospodarczego powodzenia UE, szczególnie w obliczu starzenia się jej społeczeństw i dlatego opracowała propozycje legislacyjne dotyczące migracji, w tym dyrektywę o tzw. „Błękitnej karcie” (umożliwiającej przyjazd i zamieszkanie w państwach UE wysoko wykwalifikowanym pracownikom spoza Unii) oraz dyrektywę regulującą podstawowe prawa gospodarcze i socjalne dla pracowników spoza państw UE. Istnieje jednak obawa, że skupienie się na gospodarczej roli obywateli innych państw może przyćmić cel, jakim są równe prawa. W tym modelu migracja postrzegana jest jako utylitarne i doraźne rozwiązanie problemu zmian demograficznych, a imigranci przyjeżdżają do Europy na kilka lat, wspomagają wzrost gospodarczy i wracają do krajów pochodzenia zanim staną się „ciężarem”. Takie podejście traktuje imigrantów jako jednostki gospodarcze, a nie ludzi i podważa społeczny i kulturalny wkład, jaki wnoszą i mogą wnieść imigranci nie tylko w europejską gospodarkę, ale również w kulturę i sztukę.

Prawa człowieka i integracja społeczna nieudokumentowanych imigrantów plasują się nisko wśród priorytetów polityki UE

Propozycje Komisji Europejskiej mające na celu ułatwienie „legalnej migracji” wraz z licznymi inicjatywami dotyczącymi tzw. „nielegalnej imigracji” budzą liczne wątpliwości. Kładzie się nacisk na środki zwalczania nieuregulowanej migracji poprzez kontrole graniczne i politykę deportacyjną, a niewiele jest propozycji zapewniających prawa człowieka i ochronę

sojalną nieregularnych i nieudokumentowanych imigrantów. Takie podejście może mieć negatywny wpływ na powodzenie programów integracji społecznej skierowanych do imigrantów, w tym również „legalnych” imigrantów z krajów trzeciego świata i obywateli UE należących do mniejszości etnicznych i religijnych. Przykładem może być unijna dyrektywa przewidująca sankcje dla osób zatrudniających nieregularnych imigrantów z krajów trzeciego świata, która w teorii ma chronić obywateli państw trzeciego świata przed wyzyskiem, a w praktyce skupia się na statusie imigracyjnym pracownika zamiast na wyzysku przez pracodawcę. Zdaniem ENAR dyrektywa nie odnotowuje faktu, że nieudokumentowanym pracownikom również przysługują prawa pracownicze, a priorytetem powinno być ich egzekwowanie. Europejski pakt o azylu i imigracji przyjęty w październiku 2008 r. również skupia się głównie na kontroli nielegalnej imigracji poprzez zabezpieczenia i sankcje karne. Jednocześnie integracja nie jest tu procesem dwukierunkowym, a dotyczy głównie zobowiązań imigrantów.

Czekamy z nadzieją na nowe możliwości

Pomimo tak nieciekawej wizji obecnej sytuacji istnieje nadzieja na poprawę, szczególnie wraz z powołaniem nowej komisarz ds. sprawiedliwości, praw podstawowych i obywatelstwa, Vivien Reding. Jest to niespotykana okazja postawienia praw podstawowych w centrum polityki UE, w tym również polityki migracyjnej. Szczególnie w kwestii polityki migracyjnej komisarz Reding będzie musiała dołożyć wszelkich starań, by we współpracy z komisarz do spraw wewnętrznych, Cecilią Malmström, zagwarantować przestrzeganie praw podstawowych również w obszarze migracji. Co więcej, dzięki wejściu w życie traktatu lizbońskiego Karta Praw Podstawowych stanie się dokumentem prawnie wiążącym, a prawa podstawowe w polityce Unii zyskają nowe znaczenie. Jak na razie komisarz Reding oświadczyła, że „uczyni swoim priorytetem stanie na straży Karty Praw Podstawowych i zapewnienie ich przestrzegania za każdym razem, gdy państwa członkowskie będą stosowały prawo UE”. Dodatkowo Komisja Europejska niedawno wyszła z wnioskiem dyrektyw do negocjacji przystąpienia UE do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Powinno to pomóc Unii wzmocnić ochronę praw człowieka na terenie wszystkich państw członkowskich.

Aby migracja nie była postrzegana wyłącznie jako zagrożenie lub rozwiązanie dla gospodarki

Kolejnym krokiem naprzód może być pokazanie możliwości stworzenia bardziej postępowej polityki migracyjnej UE. Nowy „Program sztokholmski” na rzecz sprawiedliwości i spraw wewnętrznych i wynikający z niego plan działań wyznaczą ramy dla europejskiego podejścia do migracji na kolejne pięć lat. Niestety większość priorytetów tego programu wydaje się raczej ograniczać możliwość korzystania z praw podstawowych wyłącznie do obywateli państw UE, pozostawiając wielu europejskich imigrantów bez ochrony. Co więcej, program kładzie duży nacisk na środki bezpieczeństwa, a nie ochronę praw człowieka, a migrację postrzega jako zagrożenie, a w najlepszym wypadku wyłącznie ekonomiczne rozwiązanie.

Pomimo wspomnianych niedociągnięć polityczne priorytety programu obejmują również prawa podstawowe, a sam program zapewnia legalnie zamieszkałym w krajach UE obywatelom państw trzecich dostęp do praw porównywalnych z prawami obywateli UE. Obecnie pozostaje mieć nadzieję, że plan działań towarzyszący temu programowi powstanie w oparciu o podejście pozwalające na obustronne korzyści płynące z migracji, wspierające wspólnotę i postrzegające imigrantów jako osoby, których prawa należy chronić.

Szwecja – struktury marginalizujące organizacje imigrantów

Johannes Jørgensen, EAPN Szwecja

Szwedzkie organizacje społeczeństwa obywatelskiego miały ogromny wpływ na rozwój i sposób postrzegania demokracji w tym kraju. Po II wojnie światowej do Szwecji przybyło wielu imigrantów i uchodźców, aż do lat 70. XX wieku byli to głównie imigranci szukający pracy. Od czterdziestu lat są to głównie uchodźcy.

Imigranci i uchodźcy zaczęli w Szwecji tworzyć własne organizacje. Dostosowywali się do szwedzkiej struktury demokracji, aby stać się częścią szwedzkiego społeczeństwa, a także po to, by otrzymać publiczne wsparcie finansowe.

Imigranci skupiali się również we wspólnotach religijnych. Bardzo szybko rosły kościoły takie jak Kościół Katolicki czy Prawosławny. Wraz z przybyciem dużej liczby uchodźców z Bliskiego Wschodu, skąd pochodzi obecnie ich większość, zyskały na znaczeniu również wspólnoty muzułmańskie. Jednakże organizacje kościelne, etniczne i wielonarodowościowe nie dostosowały się do struktury szwedzkich organizacji obywatelskich, a zachowały własne struktury uzależnione od danej tradycji religijnej.

Wiele z organizacji imigrantów posiada również struktury na szczeblu krajowym, co umożliwia uchodźcom i imigrantom uzyskanie wpływu na szwedzkie społeczeństwo. W 1975 r. rząd Szwecji określił zasady przyznawania pomocy organizacjom religijnym i kulturalnym. Celem było promowanie pluralizmu zamiast „asymilacji”.

W 1998 r. oficjalna polityka Szwecji zmieniła nazwę z „polityki imigracyjnej” na „politykę integracyjną”, co zmieniło również rolę organizacji imigrantów, które w celu uzyskania wsparcia finansowego² musiały wziąć aktywny udział w procesie integracji i różnorodnych projektach integracyjnych.

Dostosowywanie organizacji do szwedzkich standardów czasem prowadzi do konfliktów w grupie

Dostosowując się do szwedzkich standardów dla organizacji pozarządowych, które są tam często określane mianem „organizacji demokratycznych”, grupa może uzyskać w pewnym stopniu dostęp do władzy i zasobów w szwedzkim społeczeństwie.

Wiele struktur społecznych jest jednak zorganizowanych inaczej, np. hierarchiczna struktura Kościoła Katolickiego i Prawosławnego czy tradycyjna struktura społeczna populacji romskiej. Niektóre kultury opierają się na rozszerzonej strukturze rodzinnej. Co dzieje się w takich grupach, kiedy niektórzy z ich członków zaczynają organizować się „na sposób szwedzki”? Co dzieje się z grupą i jej tradycyjną strukturą gdy niektórzy z jej członków zaczynają pozyskiwać wpływy lub zasoby gospodarcze w społeczeństwie szwedzkim? Taka sytuacja często prowadzi do konfliktów wewnątrz grupy i do osłabienia tradycyjnej struktury społecznej. Jest to element procesu asymilacji, który nie jest nastawiony na rozwój „od wewnątrz” czyli z poszanowaniem sposobu życia danej grupy. Tworzy to równoległą strukturę danej grupy, która osłabia tradycyjne wartości danej kultury. Alternatywne podejście zakładałoby poszanowanie tradycyjnych struktur społecznych i niewyłączanie ich z możliwości otrzymania wsparcia finansowego, poszanowanie tradycyjnych przywódców i rozpoczęcie międzykulturowego dialogu.

² organizacje religijne posiadają własny status prawny oraz swoje organizacje "parasolowe", zajmujące się podziałem państwowych funduszy pomiędzy różne wspólnoty wyznaniowe.

Nierówny podział zasobów

Organizacjom imigranckim i "szwedzkim" nie są przyznawane takie same zasoby. W latach 1994-95 imigranci i uchodźcy stanowili 16 procent społeczeństwa, a zaledwie 0,45 procent dotacji trafiało do organizacji imigrantów.

Dostęp do Europejskiego Funduszu Socjalnego dla ubogich organizacji, takich jak większość organizacji imigranckich, jest niemal niemożliwy. Większość zasobów trafia do organizacji o ugruntowanej pozycji.

Jest to często widoczne, gdy przyjrzeć się sytuacji różnych wspólnot religijnych. Religijne wspólnoty imigrantów mają niewiele zasobów i słabą strukturę, a jednocześnie muszą zmagać się z ogromnymi potrzebami swoich członków. Z kolei niektóre tradycyjne szwedzkie organizacje mają wysoki poziom infrastruktury i zasobów finansowych, ale o wiele mniej aktywnych członków w porównaniu z organizacjami imigranckimi. Co więcej, ostatnimi czasy szwedzkie organizacje zaczęły "pracować z imigrantami i uchodźcami", wzmagając zarówno zjawisko asymilacji jak i marginalizacji. Z perspektywy dialogu międzykulturowego współpraca powinna się odbywać pomiędzy szwedzkimi i imigranckimi organizacjami i polegać na współdzieleniu władzy i zasobów. Jednak w praktyce tylko silne organizacje mogą stanowić reguły i nie wahają się tego czynić.

Praca socjalna coraz częściej zlecana jest prywatnym firmom i organizacjom pozarządowym

Pomimo szwedzkiej tradycji, zgodnie z którą praca socjalna leży w kompetencjach służb publicznych, usługi sektora publicznego coraz częściej są zlecane firmom prywatnym lub organizacjom pozarządowym. Ogólnokrajowe organizacje zawarły nawet porozumienie z rządem w tym względzie. Na szczeblu regionalnym takie rozwiązanie zostało zastosowane na Południu, ale umowy zawarto tam bez udziału większości imigrantów i ich organizacji.

Choć sektor publiczny uznaje organizacje pozarządowe za główne podmioty pracy socjalnej, ich rola w tworzeniu polityki i jako partnerów krytycznych nie jest jasna. Dlatego też niektóre spośród organizacji nie podpisały wspomnianej umowy. Jeśli organizacje pozarządowe są głównymi wykonawcami usług socjalnych i głównie na ten cel otrzymują finansowanie, to ich rola wolnych partnerów w dialogu publicznym jest zagrożona. Utrzymanie tej roli byłoby łatwiejsze gdyby organizacje pozarządowe otrzymywały większe wsparcie finansowe.

Z jednej strony, taka umowa jest krokiem w stronę większego pluralizmu podmiotów sektora socjalnego, z drugiej strony znowu nasuwa się taki sam problem, jak problem organizacji imigrantów i ich niedostatecznego finansowania na cele ogólne, przy dużych nakładach na poszczególne zadania związane z wykonywaniem rządowej polityki integracji. Tak duża kontrola nad tym, w jaki sposób organizacje pozarządowe wykorzystują publiczne pieniądze nie przyczynia się do zwiększania udziału organizacji we władzy czy do rozwoju społeczeństwa pluralistycznego.

Wielokulturowe społeczeństwo działające w oparciu o dialog międzykulturowy z silnymi organizacjami społeczeństwa obywatelskiego wymaga pluralistycznych struktur zakorzenionych we wspólnych wartościach. Wartości te powinny być wyrażane w procesie, w którym wszyscy mogą wziąć udział. Jeśli warunki dialogu są tworzone przede wszystkim przez kulturę dominującą, to konsekwencją będzie polityka asymilacji, zgodnie z którą akceptowani będą tylko "dobrze zasymilowani" cudzoziemcy. Wielu Szwedów postrzega takich cudzoziemców jako przedstawicieli poszczególnych grup narodowych, podczas gdy przez te grupy są oni postrzegani jako osoby, które porzuciły swój naród.

Hiszpańska EAPN ułatwia integrację imigrantów

Rosalía Guntín i Graciela Malgesini, EAPN Hispania

Hiszpańska EAPN nie pracuje bezpośrednio z imigrantami w terenie, ale ułatwia dialog i debatę oraz wywiera presję na władze odpowiedzialne za politykę migracyjną.

EAPN posiada wewnętrzną i zewnętrzną strategię dotyczącą migracji. Opracowywanie strategii wewnętrznej rozpoczęło się od ogólnokrajowego seminarium na temat relacji pomiędzy organizacjami społeczeństwa obywatelskiego a imigracją, które odbyło się w Toledo pod koniec 2006 r. W seminarium wzięła udział większość członków hiszpańskiej EAPN pracujących bezpośrednio z imigrantami. Seminarium przyniosło następujące wnioski, które wyznaczają podstawę wewnętrznej strategii sieci:

- Wzmacniać sieć poprzez bliską współpracę jej poszczególnych członków;
- Ustalić wspólne stanowisko sieci na temat migracji ze szczególnym uwzględnieniem podejścia międzykulturowego;
- Rozważać integrację jako proces dwukierunkowy, a nawet wielokierunkowy.
- W oparciu o zasady normalizacji, obywatelstwa, równości praw, różnorodności, uczestnictwa w procesach podejmowania decyzji i wzmacniania roli grup pokrzywdzonych przyjąć podejście wielokulturowe (przeciwne asymilacji).

Od czasu tego seminarium odbywają się co jakiś czas formalne i nieformalne spotkania kilku organizacji, głównie na szczeblu krajowym, będących członkami Forum Integracji Społecznej Imigrantów³ - organu doradczego⁴ przy Ministerstwie Pracy w celu wypracowania wspólnego stanowiska wobec projektu nowej ustawy imigracyjnej.

Jeśli chodzi o zewnętrzną strategię EAPN, to hiszpańska EAPN wydała i rozpowszechniła pewne dokumenty, mające na celu **wyjaśnienie współzależności pomiędzy migracją i ubóstwem i rzucenie światła na osobiste doświadczenia imigrantów.**⁵

Dane dotyczące migracji z ostatnich lat

Stały Obserwator ds. Imigracji przy Ministerstwie Pracy i Imigracji⁶ odnotował w 2009 r. 3375445 obywateli państw spoza Unii Europejskiej posiadających pozwolenie na pobyt w Hiszpanii. Jeśli dodać do tego imigrantów z Rumunii i Bułgarii, liczba ta rośnie do 4339000.

Najbardziej aktywnymi organizacjami są Czerwony Krzyż, w którego bazie danych jest około pół miliona osób, Caritas, CEPAIM⁷, CEAR⁸, La Red Acoge⁹, ACCEM¹⁰, Rescate¹¹ i España

³ Foro para la integración social de los inmigrantes

⁴ Organismo Consultivo

⁵ http://eapn.es/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=39&Itemid=67

⁶ Observatorio permanente para la Inmigración del Ministerio de Trabajo e Inmigración (OPI).

⁷ <http://cepaim.org/programa/>

⁸ Hiszpańska komisja pomocy uchodźcom, Comisión Española de Ayuda al Refugiado. www.cear.es

⁹ Sieć promocji praw imigrantów w Hiszpanii. www.redacoge.org

¹⁰ Organizacja pozarządowa uchodźców i imigrantów promująca ich integrację, równość praw i obowiązków. www.accem.es

¹¹ Organizacja broniąca praw uchodźców i innych ofiar represji, konfliktów zbrojnych i kryzysów politycznych i społecznych.

con ANCUR¹², które mają bardzo duży wpływ w niektórych wspólnotach autonomicznych. Prawie wszystkie wymienione organizacje należą do hiszpańskiej EAPN.

Zagwarantowanie integracji i dostępu do praw socjalnych - potrzeby i przeszkody

Głównym czynnikiem, który należy rozważyć, jest fakt, że choć w ciągu ostatnich lat w Hiszpanii osiedliło się w krótkim czasie kilka milionów osób, to nigdy nie doszło do poważniejszych konfliktów pomiędzy imigrantami a obywatelami Hiszpanii. Niezależnie od swojej sytuacji administracyjnej imigranci w Hiszpanii mają prawo do opieki zdrowotnej i edukacji dla swoich dzieci do czasu ukończenia szkoły średniej.

W Hiszpanii do integracji imigrantów stosuje się w przeważającej mierze model międzykulturowy. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego współpracowały z sekretarzem stanu ds. migracji przy opracowywaniu projektu Strategii Obywatelstwa i Integracji¹³ 2007-2010, ale sam projekt nie został jeszcze wystarczająco przygotowany.

Organizacje społeczeństwa obywatelskiego wprowadzają często bardzo innowacyjne programy ułatwiające codzienne życie imigrantom. Wiele z nich oferuje szeroki zakres usług pomagających nowoprzybyłym poznanie swoich praw i obowiązków oraz rozpoczęcie nowego życia w jak najlepszych warunkach.

Reforma prawa imigracyjnego i negatywny wpływ polityki UE

Reforma prawa imigracyjnego¹⁴ ma pewne pozytywne strony (uznanie prawa do zgromadzeń i demonstracji, pozwolenie na pobyt dla kobiet, które padły ofiarą przemocy domowej), ale ma też kilka bardzo negatywnych aspektów ograniczających prawa i wolności imigrantów (zatrzymanie do 60 dni, traktowanie nieudokumentowanych imigrantów jak przestępców i ograniczenia w łączeniu rodzin). Z punktu widzenia hiszpańskiej EAPN **Pakt o Imigracji 2009-2011** w konsekwencji doprowadził do zaostrzenia kontroli granicznej w Hiszpanii, ponieważ polityka imigracyjna UE jest ogólnie rzecz biorąc bardziej restrykcyjna niż hiszpańska.

Współpraca z ministerstwami

Imigracja to w Hiszpanii odpowiedzialność Ministerstwa Pracy i Imigracji. Wszystkie organizacje członkowskie EAPN jak i inne podmioty społeczeństwa obywatelskiego kierują swoje wnioski właśnie do tego ministerstwa, tak by przepisy wchodzące w życie po przyjęciu ustawy z grudnia 2009 uwzględniały to, z czym organizacje się nie zgadzają. Organizacje poinformowały również sekretarza stanu o bardzo trudnej sytuacji wielu nieudokumentowanych imigrantów i na bieżąco utrzymują relacje z ministerstwami zdrowia, mieszkalnictwa i edukacji, których resorty związane są bezpośrednio z problemami imigracji. Niektóre kompetencje zostały przekazane samorządom i władzom obszarów autonomicznych, co oznacza nie tylko osłabienie władzy centralnej, ale również to, że samorząd regionalny może wprowadzać przepisy przeciwstawne przepisom krajowym.

Silny wpływ kryzysu gospodarczego na sytuację imigrantów

Wzrost bezrobocia dotknął głównie pracowników zza granicy, szczególnie niskowyzkwalifikowanych, co w debacie publicznej często jest przywoływane w kontekście "nadmiernej" liczby niskowyzkwalifikowanych pracowników.¹⁵ Po pierwsze kryzys uderzył najmocniej w najwrażliwsze grupy, a po drugie znaczna część populacji imigrantów pracuje w sektorach najmocniej dotkniętych kryzysem, takich jak budownictwo i usługi.

¹² Hiszpańskie UNHCR.

¹³ Plan estratégico de Ciudadanía e Integración (PECI).

¹⁴ Ley Orgánica 2/2009, 11.12.2009 r.

¹⁵ Statystyki z lipca 2009 r. odnotowują 482108 cudzoziemców bez pracy, z czego 68% pochodzi spoza państw UE.

Walka z ubóstwem wymaga lepszego wsparcia początkowego i stałego dla imigrantów

Wywiad z Brunonem René-Bazinem, przewodniczącym CLARA, organizacji członkowskiej francuskiej EAPN

W ramach Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem 2010, Krajowy Komitet Porozumienia Organizacji Wspierających Imigrantów CLARA, należący do francuskiej EAPN koordynował badanie dotyczące poprawy początkowego i systematycznego wsparcia dla imigrantów we Francji¹⁶, które wykazało bezpośrednie powiązanie pomiędzy trudnościami tuż po przyjęciu a dostępem do praw socjalnych i wykluczeniem społecznym.

Do jakich ogólnych wniosków doprowadziło badanie?

B. R.-B.: Imigranci borykają się z brakiem poczucia bezpieczeństwa, ubóstwem, wykluczeniem i dyskryminacją, a wszystkie te problemy nakładają się na siebie tak, że są oni pozbawieni wszelkich praw. Wykluczenie społeczne imigrantów wydaje się wynikiem trudności, na które natykają się oni tuż po przybyciu do kraju. Dotyczą one dostępu do pracy (stopa bezrobocia wśród imigrantów wynosi 17%, ale aż 30% wśród młodych imigrantów w porównaniu do 9% wśród Francuzów), mieszkalnictwa (osoby mieszkające poniżej standardów - 28% wśród imigrantów i 5% wśród Francuzów), obywatelstwa i praw. Ubóstwo wśród gospodarstw domowych imigrantów jest dwukrotnie większe niż we francuskich gospodarstwach domowych.

Czy polityka przyjmowania imigrantów w jakimś stopniu odpowiada za wyższą stopę wykluczenia społecznego wśród imigrantów?

Wykluczenie społeczne imigrantów jest faktem, a wyniki tego badania wskazują, że obecne zasady przyznawania pomocy początkowej i stałej nie działają tak jak powinny. Około 6% populacji wymaga proaktywnej strategii integracji z głównym nurtem społeczeństwa. W szczególności oznacza to konieczność zrównoważenia polityki przyjmowania imigrantów i usunięcia z niej przeszkód, z jakimi stykają się przybywający do Francji cudzoziemcy.

Czy w badaniu wyróżniono poszczególne rodzaje migracji?

Oczywiście. Osobno zbadano osoby ubiegające się o azyl, osoby chronione prawem międzynarodowymi oraz nieregularnych (nieudokumentowanych) imigrantów.

Jakie wnioski co do przyjmowania imigrantów płyną z badania?

Niezbędna jest nauka francuskiego w fazie przyjęcia. Nauczanie języka musi być dostosowane do indywidualnych umiejętności danej osoby, a także do jej wykształcenia w ojczystym języku. Nauczanie języka danego kraju powinno być elementem kształcenia zawodowego we wszystkich państwach UE. Jak najszybciej po przyjeździe powinno się również dokonać oceny umiejętności przybywających osób, uwzględniając wynik w procesie integracji społecznej. Urzędnikom państwowym pracującym bezpośrednio z imigrantami przydałby się dokument określający zasady pierwszych kontaktów z imigrantami.

¹⁶ Badanie przeprowadzone przez reprezentantów siedmiu organizacji: Cimade Clara, FNARS, France terre d'asile, ISM (Inter Service Migrants) i RCI (Réseau Chrétien immigrés) i Secours Catholique.

Jakie są zalecenia dotyczące kolejnych faz pobytu wynikające z badania?

Przede wszystkim do systemu należy wprowadzić możliwości korzystania przez imigrantów z praw. Jeśli chodzi o dostęp do zatrudnienia, należy uprościć procedury uznawania kwalifikacji i zrewidować listę zawodów regulowanych prawnie, zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym. Warunkiem zwalczania wszelkich form dyskryminacji jest rozprawienie się z dyskryminacją prawną.

Jeśli chodzi o dostęp do mieszkalnictwa, to głównym zmartwieniem imigrantów poszukujących dachu nad głową są nadmiernie zatłoczone mieszkania, ograniczenia publicznej puli mieszkaniowej i warunki narzucane przez rynek prywatnego wynajmu. Obie te kwestie wymagają przemyślanego działania.

Czy są jakieś wnioski dotyczące obywatelstwa?

Imigranci od kilku lat, na przykład pięciu, legalnie przebywający na terenie danego kraju, powinni otrzymywać obywatelstwo na podstawie miejsca zamieszkania i prawo do czynnego i biernego udziału w miejscowych wyborach. Imigranci powinni być zachęceni do zasiadania w organach doradczych i reprezentujących ich grupy. Zaniechanie tego oznacza ignorowanie politycznej siły tej grupy, o której integrację społeczną tak zabiegamy.

Czy są jeszcze jakieś bardziej szczegółowe wnioski dotyczące osób ubiegających się o azyl i imigrantów "nieudokumentowanych"?

Potrzeba więcej miejsc w centrach dla osób ubiegających się o azyl (CADAS), tak by ograniczyć liczbę tych osób przebywających w nieodpowiednich dla nich miejscach, takich jak pensjonaty czy zaniedbane mieszkania sektora prywatnego. "Nieudokumentowani" pracownicy również powinni mieć prawo do opieki zdrowotnej, odpowiednich warunków pracy, płacy i odpłaty, nawet jeśli są zatrudnieni na czarno.

Poza tym istnieją ludzie i organizacje solidarne z imigrantami, którym odebrano prawo pobytu. Uważają oni, że takich osób nie powinno się karać za "délit de solidarité", czyli "aktywne wspomaganie nielegalnej imigracji".

A co z polityką imigracyjną Unii Europejskiej?

Wydaje się, że Unia Europejska chce się chronić przed imigracją, lub też jej przeciwdziałać, pomimo że dzięki wypracowanemu konsensusowi mamy od lat do czynienia ze stałym napływem ludności. Przyszedł czas, by przyznać, że istoty ludzkie mają podstawowe prawo do przemieszczania się. Wolny ruch w granicach Unii Europejskiej i wizy wielokrotnego wjazdu dla obywateli państw trzecich, na początek z obszaru strefy Schengen, ułatwią migracje. Musimy również uprościć skomplikowane procedury administracyjne powstałe na skutek nowych praw, które w praktyce przystopowały imigrację, ale nie zwalczyły dyskryminacji. Przy obecnie obowiązujących przepisach trudno jest zobaczyć migrację w pozytywnym świetle, choć jest ona niedocenionym atutem dla rozwoju danego kraju. W społeczeństwie wielokulturowym (i wielowyznaniowym) integracja to droga dwukierunkowa i dotyczy w równym stopniu imigrantów co obywateli kraju docelowego.

Malta pozostawiona sama sobie z ogromnym problemem imigracji rozwiązywanym przy pomocy ośrodków łamiących prawa człowieka

Edgar Busutill, EAPN Malta

W ciągu ostatnich lat Malta odnotowała gwałtowny wzrost napływu nieregularnych imigrantów, głównie z Afryki Subsaharyjskiej, którzy przyplływają przepelnionymi łodziami z północnych wybrzeży Afryki i próbują zacząć nowe życie w Europie. W samym 2008 r. 2775 takich osób dotarło na Malte. Do listopada 2009 r. 1475 imigrantów zostało przechwyconych na morzu. Malta, jako członek Unii Europejskiej, jest zobowiązana do przestrzegania Konwencji Dublińskiej, zgodnie z którą kraj, który pierwszy przyjmie osobę ubiegającą się o azyl ma obowiązek zająć się jej sprawą i wszystkimi konsekwencjami, które pociąga za sobą jej rozwiązanie. Pomimo wysokiej proporcji imigrantów w populacji (400000 mieszkańców) Malta nie może pozwolić im na wyjazd do kontynentalnej Europy. Maltańskie władze w swej próbie poradzenia sobie z tak ogromną liczbą imigrantów czują się osamotnione przez pozostałe państwa UE i utrzymują swoją politykę deportacyjną, tak często krytykowaną za brak poszanowania dla praw człowieka.¹⁷

Wszyscy przybysze zostają zatrzymani i mają niewielki dostęp do swoich praw

Ta polityka, na którą zgadza się również partia opozycyjna, polega na tym, że wszystkie osoby przybywające na Malte, w tym kobiety i dzieci, zostają zatrzymane. Osoby ubiegające się o azyl, jeśli go otrzymają, zostają wypuszczone. Jeśli po upływie dwunastu miesięcy ich wniosek nadal nie jest rozpatrzony, także są wypuszczane. Oznacza to, że albo nie otrzymały one decyzji w sprawie swojego wniosku, albo też odwołały się od niekorzystnej decyzji, a odwołanie nie zostało jeszcze rozpatrzone. Osoby, których wniosek i odwołanie zostały odrzucone zostają zatrzymane na 18 miesięcy. Jedynym wyjątkiem są osoby zaliczające się do grup wrażliwych, które są wypuszczane zaraz po sprawdzeniu ich tożsamości i znalezieniu zakwaterowania, co w praktyce może oznaczać długie miesiące czekania. Warto zauważyć, że w 2008 r. ponad połowie ubiegających się przyznano jakąś formę ochrony prawnej. Choć zatrzymanym zapewnia się zakwaterowanie i inne podstawowe usługi, to osoby ubiegające się o azyl pozostają w izolacji i mają ogromne trudności w uzyskaniu informacji i dostępu do pracy socjalnej i pomocy prawnej. Osobom zatrzymanym trudno jest kwestionować sam fakt zatrzymania czy ubiegać się o zadośćuczynienie krzywd, ponieważ sądy są dla nich praktycznie i prawnie niedostępne.

Według maltańskiego parlamentu na Malcie nie ma absolutnego ubóstwa

Imigranci zwolnieni z ośrodków zatrzymania w większości żyją w bardzo kiepskich warunkach. W lipcu 2009 r. Krajowa Platforma Maltańskich Organizacji Pozarządowych SKOP, wydała oświadczenie¹⁸ będące reakcją na raport opublikowany w marcu 2009 r. przez Stały Komitet do Spraw Społecznych izby reprezentantów maltańskiego parlamentu, który kategorycznie zaprzeczał istnieniu na Malcie absolutnego ubóstwa.¹⁹ Zdaniem SKOP: "W tym

¹⁷ Amnesty International, Raport Amnesty International na rok 2008 - Prawa Człowieka na Świecie, str. 201-202.

¹⁸ Kumitat Permanenti Dwar I-Affarijiet Soċjali (2009), Il-hidma lejn l-inklużjoni soċjali tfisser hidma kontra l-faqar: It-tfal l-aktar li jbatu. Malta: Kamra tad-Deputati. str.1.

¹⁹ Kumitat Permanenti Dwar I-Affarijiet Soċjali. (2009), Il-hidma lejn l-inklużjoni soċjali tfisser hidma kontra l-faqar: It-tfal l-aktar li jbatu. Malta: Kamra tad-Deputati. str.1.

samym czasie, kiedy w parlamentarnej debacie odrzucono istnienie na Malcie absolutnego ubóstwa, grupa działaczy społecznych odbyła serię spotkań z grupą afrykańskich kobiet mieszkających na północy Malty, które obecnie korzystają z pomocy humanitarnej. Ta grupa około 30 kobiet, z których wszystkie miały dzieci, nie miała zaspokojonych podstawowych potrzeb takich jak jedzenie czy pieluchy dla dzieci. Niezależnie od przyjętej definicji jest to absolutne ubóstwo."

Ksenofobia nasila się wraz z powstawaniem gett dla imigrantów

Zamykanie imigrantów w gettach ośrodków migracyjnych, z których większość nie spełnia standardów, nie wpływa korzystnie na ich relacje z Maltańczykami. Wpływ ośrodków na ich otoczenie, np. w miejscowościach Marsa czy Birżebbuġa, choćby pod względem wizualnym, jest ogromny. W Marsie, rondo stanowiące granicę pomiędzy ośrodkiem a miasteczkiem wypełniają ludzie, czekający na zabranie ich ciężarówką na cały dzień do pracy. Wielu mieszkańców obu miejscowości było zaniepokojonych faktem, że tak wielu cudzoziemców zamieszkało na obrzeżach i w centrach ich miast w tak krótkim czasie, podczas gdy inne miejscowości na wyspie są praktycznie pozbawione imigrantów. Taka koncentracja imigrantów w jednym miejscu prowadzi do napięć pomiędzy imigrantami a mieszkańcami miejscowości, sąsiadujących z ośrodkami, zaś u pozostałych mieszkańców wyspy budzi obojętność zarówno dla problemów imigrantów jak i mieszkańców, którzy czują, że ich życie społeczne zostało zaburzone.

W takich okolicznościach nie zaskakuje fakt rosnącej ksenofobii. Rozwija się dyskurs, w którym przybyszów z Afryki Subsaharyjskiej przedstawia się jako źródło wszelkiego zła, który szerzy się w sferze publicznej, wśród polityków, dziennikarzy, na blogach. Dzisiejsza Malta znajduje się na rozdrożu. Nie wolno nam poddać się destruktywnym lękom. Musimy spojrzeć na tę trudną sytuację jak na nową, otwierającą się możliwość, która pozwoli nam inaczej spojrzeć na otaczający nas świat i naszą w nim rolę jako mieszkańców miejsca, gdzie krzyżują się różne cywilizacje.

Rok	Łodzie z imigrantami	Liczba osób na pokładzie	Wnioski o nadanie statusu uchodźcy	Przyznano status uchodźcy lub inną formę ochrony	Nie przyznano statusu uchodźcy ani innej formy ochrony
2002	21	1686	350	133	286
2003	12	502	455	381	187
2004	52	1388	995	609	256
2005	48	1822	1165	546	556
2006	57	1780	1261	503	542
2007	68	1702	1386	630	329
2008	84	2775	2608	1416	1281
W sumie:	342	11655	8220	4218	3440

Źródło: NSO News release 109/2009, Światowy Dzień Uchodźcy. Str. 2 i 4

Anglia oddaje głos imigrantom

Nazek Ramadan, Dyrektor organizacji Migrant Voice

W całej Europie imigranci muszą zmagać się z negatywnymi doniesieniami mediów na swój temat, a w czasach kryzysu gospodarczego i socjalnego zjawisko to się nasila i imigranci stają się kozłem ofiarnym. Migrant Voice, organizacja należąca do brytyjskiej EAPN, rozpoczął wydawanie przedwyborczej gazety o zasięgu krajowym, której celem jest zwiększenie świadomości i obalenie niektórych z mitów dotyczących migracji i jej wpływu na społeczeństwo i gospodarkę Wielkiej Brytanii.

Brytyjskie media podsycają negatywny obraz imigranta i wrogość wobec imigrantów

Organizacje imigrantów działają w bardzo trudnym środowisku, na które składa się globalny kryzys finansów, wysiłki rządów państw UE mające na celu uszczelnienie granic i zacieśnienie polityki imigracyjnej oraz obowiązujących procedur. Media odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu opinii publicznej i niestety to one podsycają negatywny obraz imigrantów i uchodźców i wrogość wobec nich, przedstawiając ich słowami: "pasożyty, gotowe przejść każdą granicę, by tylko dorwać się do hojnego systemu zasiłków społecznych Wielkiej Brytanii, (...)wyłudzacze zasiłków, (...) żebracy".

Również Oxfam wskazuje na to, że do trudności, z którymi borykają się osoby ubiegające się o azyl i uchodźcy dochodzą uprzedzenia kreowane przez media, które utrzymują negatywny obraz tych osób. Rezultatem jest dyskryminacja i brak chęci zapewnienia odpowiedniego wsparcia ze strony państwa jednym z najuboższych i najbardziej pokrzywdzonych przez los ludzi w Wielkiej Brytanii.

O imigrantach się mówi, lecz się ich nie słucha

Imigranci są widoczni jako grupa, w liczbach i statystykach, ale rzadko kiedy dostrzegamy ich jako pojedyncze osoby – rodzica, pracownika, nauczyciela, lekarza, ucznia. Często się o nich mówi ale rzadko ich słucha.

Na przykład źródłami wiadomości dotyczących azylu są przeważnie politycy, urzędnicy czy policja. Jak wynika z badania przeprowadzonego w Cardiff School of Journalism, same osoby ubiegające się o azyl rzadko są cytowane, szczególnie jeśli tematem dyskusji jest polityka.

Jak mogą nas nienawidzić skoro nawet nas nie znają?

W ciągu ostatnich kilku lat środowisko imigrantów i uchodźców uaktywniło się i zorganizowało. Wiele organizacji tworzy własne narzędzia i strategie. Choć wielu imigrantów nie rozumie wrogości wobec nich wyrażanej w mediach, są oni w pełni świadomi roli, jaką media odgrywają w kształtowaniu się świadomości społecznej i rozumieją, że ich rolą jest jak największy wpływ na media i przejęcie kontroli nad informacjami o sobie. Gazeta „Migrant Voice” to przykład takiej inicjatywy.

Oddajmy głos imigrantom w przeddzień wyborów

Gazeta „Migrant Voice”, która nosi nazwę swojej założycielskiej organizacji, to zbiór głosów imigrantów, a jej zadaniem jest wyrównywanie nierównego sposobu przedstawienia imigrantów w większości mediów. Jeden z imigrantów na łamach „Migrant Voice” pyta media: „Jak możecie nas nienawidzić, skoro nawet nas nie znacie?”

Głównym zadaniem „Migrant Voice” jest przede wszystkim zwiększanie świadomości tematu migracji, stworzenie platformy dla członków społeczności imigrantów, w szczególności tych, których głosy nie są zazwyczaj słyszane, jak również zapewnienie alternatywnego stanowiska wobec tematu i przytaczanie argumentów na rzecz bardziej postępowej polityki.

Najnowsze wydanie „Migrant Voice 2010 – Election Special” ma szczególne znaczenie w okresie wyborów, kiedy to opinie dotyczące imigrantów używane są w różnych celach bez konsultacji z tymi, których dotyczą, czyli samymi imigrantami.

W tym numerze znajdziemy serię wywiadów i artykułów dotyczących znaczenia imigracji dla Wielkiej Brytanii i przedstawiających ambicje imigrantów dotyczące ich roli w gospodarce, ich integracji i obywatelstwa oraz ich aspiracje na przyszłość. Gazeta przytacza również historie imigrantów należących do najwrażliwszych grup społecznych i ukazuje czytelnikowi ich cierpienia i zmagania, których można by uniknąć, gdyby polityka migracyjna była inna. Szczególnie podkreślone zostały historie rodzin z dziećmi przebywających w ośrodkach deportacyjnych, niedola i wyzysk nieudokumentowanych imigrantów, skutki wprowadzenia nowego systemu punktowego dla studentów i pracowników i wpływ nalotów na przedsiębiorstwa na społeczność emigrantów.

Nasza gazeta stara się odpowiedzieć na jak najwięcej pytań na temat życia codziennego imigrantów, ich wkładu, ich praw, sposobu ich traktowania, ich marzeń. Tysiące kopii rozprowadzono wśród polityków, instytucji publicznych, organizacji społeczeństwa obywatelskiego, imigrantów i różnych organizacji w Wielkiej Brytanii.

Celem „Migrant Voice” jest zmiana sposobu postrzegania imigrantów przez media – z biernych i bezsilnych ofiar bez głosu na twórców własnych przesłań medialnych.

Migrant Voice to organizacja prowadzona przez imigrantów, skupiająca imigrantów w celu opracowywania własnych strategii, wzmacniania ich głosu, uczestnictwa i reprezentacji w mediach i w podejmowaniu decyzji tak, by spełniały ich potrzeby i umożliwiały im pełniejsze uczestnictwo w społeczeństwie. Więcej informacji pod adresem: info@migrantvoice.org lub na stronie www.migrantvoice.org.

BARKA w Wielkiej Brytanii – sposób pomocy imigrantom z państw Unii Europejskiej

Ewa Sadowska, BARKA UK

Fundacja BARKA powstała w Polsce w 1989 r., zaraz po upadku komunizmu. Jest to sieć organizacji pomagających w integracji społecznej przede wszystkim osobom bezdomnym, bezrobotnym i migrantom. BARKA wspiera ponad 100 podmiotów (przedsiębiorstw gospodarki społecznej) a w ciągu ostatnich 10 lat z usług BARKI skorzystało ponad 650000 osób.

W 2006 r. z polską fundacją BARKA skontaktowały się władze londyńskich dzielnic Hammersmith i Fulham oraz organizacje Housing Justice UNLEASH i Simon Community zaniepokojone bezdomnością wśród imigrantów z Europy Wschodniej. W ten sposób Fundacja BARKA rozpoczęła w 2006 r. swoją działalność w Londynie. W 2008 r. jej działania przejęła nowo założona BARKA UK.

Osoby, którym pomaga BARKA to imigranci przybyli z ubogich regionów, poszukujący w Wielkiej Brytanii lepszej przyszłości dla siebie i swoich rodzin. Połowa z nich to samotni mężczyźni po czterdziestce. Miewają problemy psychiczne i zdrowotne, często zatrudniani są nielegalnie w bardzo złych warunkach i kończą jako bezdomni na ulicy.

BARKA UK wspiera tworzenie spółdzielni społecznych prowadzonych przez osoby bezdomne i wspomaganych przez organizacje sieci BARKA.

Migracja wewnątrz UE – sytuacja obecna

Od 2004 r. i rozszerzenia Unii Europejskiej o 10 państw członkowskich wielu Polaków wyemigrowało do państw dawnej piętnastki. Według niektórych statystyk do 10% z nich zakończyło tę podróż w biedzie, bez mieszkania, pracy, środków do życia. Wiele osób z nowych państw członkowskich wyjechało do Wielkiej Brytanii i Irlandii bez umiejętności i zasobów finansowych. Po 2004 r. nastąpił gwałtowny wzrost w liczbie imigrantów z Europy Wschodniej korzystających z pomocy bezdomnych. Obecna recesja pogorszyła sytuację tych osób. Koniec okresu przejściowego w 2011 r.²⁰ będzie oznaczał zrównanie statusu pracowników z nowych i starych państw Unii Europejskiej.

Brak wsparcia dla imigrantów w Wielkiej Brytanii

Istnieją ośrodki dla bezdomnych, próbujące pomóc imigrantom, ale na przeszkodzie stoją następujące czynniki:

- brak środków: są to głównie ośrodki dzienne, z których bezdomni mogą korzystać maksymalnie 3 godziny dziennie w celu skorzystania z toalety, prysznicy, posiłku czy ubrań.
- Brak im wyspecjalizowanych usług, a wsparcie jest bardzo ograniczone. Nie ma tu ani rehabilitacji, ani terapii, ani usług zdrowotnych czy noclegu.

²⁰Po pięciu latach od przystąpienia do Unii Europejskiej obywatele nowych ośmiu państw Unii (za wyjątkiem Malty i Cypru) będą mogli w pełni korzystać z prawa do wolnego przepływu pracowników we wszystkich piętnastu państwach dawnej unii, chyba że któreś z tych państw odnotuje poważne zaburzenia własnego rynku pracy. Wielka Brytania powiadomiła Komisję, że nadal będzie stosować własne środki ograniczania dostępu do rynku pracy. W wyniku tej decyzji pracownicy z nowych państw członkowskich nadal muszą rejestrować się w Programie Rejestracji Pracowników (WRS) w ciągu 30 dni od rozpoczęcia pracy w Wielkiej Brytanii. Te środki ograniczania dostępu do rynku pracy zostaną bezwzględnie wycofane najpóźniej do końca kwietnia 2011 r.

Zapewnienie ponownego połączenia i integracji społecznej imigrantów z Europy Wschodniej

Program „reconnection” to pierwszy program BARKI w dzielnicach Fulham i Hammersmith, przeprowadzany w ramach partnerstwa z władzami lokalnymi i ośrodkami dla bezdomnych. W ciągu ostatnich dwóch i pół roku program przetestowano z powodzeniem na ponad tysiącu imigrantów z nowych państw Unii Europejskiej, którzy w jego wyniku mają wrócić do rodzin i rozpocząć rehabilitację w państwach swojego pochodzenia.

Projekt ten został rozszerzony i oprócz Londynu objęto nim również Birmingham i Southampton, a uczestniczący w nim imigranci powinni być przygotowani do powrotu do społeczeństwa i odbudowy utraconego zaufania. Przez dwa do czterech tygodni uczestnicy otrzymują wsparcie administracyjne (np. załatwienie paszportów) i zdrowotne (np. szybki odwyk). Jedyne problemy polegają na tym, że w fazie przygotowawczej nie mogą oni korzystać z zakwaterowania w hostelu.

50% personelu BARKI UK składa się z dawnych bezdomnych, którzy znają realia życia i potrzeby innych osób bezdomnych.

40% imigrantów z Europy Wschodniej objętych projektem skorzystało z programów rehabilitacji sieci BARKA i jej partnerów (ośrodków integracji społecznej i podmiotów gospodarki społecznej w Polsce). Pozostali wrócili do swoich rodzin. Niektórzy po zakończeniu programu rehabilitacji wrócili do Londynu do pracy w BARKA UK. 2% beneficjentów programu wróciło do Londynu i znalazło się ponownie w takiej samej sytuacji.

Ośrodki gospodarki społecznej

Ośrodki gospodarki społecznej to ośrodki integracji i zatrudnienia, pomagające niewykwalifikowanym imigrantom z Europy Wschodniej o niższej konkurencyjności na rynku pracy w zdobyciu i utrzymaniu zatrudnienia. Ośrodki te powstają we współpracy z przedsiębiorstwami gospodarki społecznej i przedsiębiorstwami społecznymi (CIC).

Jest to trzyletni program pilotażowy testowany w dwóch dzielnicach Londynu (City i Tower Hamlet), finansowany w połowie przez prywatną fundację (OAK) a w połowie ze środków publicznych (samorząd lokalny). Istnieje plan powtórzenia projektu w innych dzielnicach Londynu i stworzenie sześciu kolejnych ośrodków. Ośrodki zatrudniałyby ekspertów (prawników, psychologów, koordynatorów) w celu zapewnienia różnych zintegrowanych usług łącznie z doradztwem prawnym, szkoleniami, zmianą kwalifikacji itp. a także utrzymywałyby bliski kontakt z pracodawcami i agencjami pośredniczącymi w zatrudnieniu. Beneficjenci przygotowywaliby się do podjęcia pracy do sześciu miesięcy a całość zostałaby objęta monitoringiem z ambitnymi celami.²¹

Takie ośrodki gospodarki społecznej działają podobnie do tych zakładanych przez BARKE w Polsce. Przygotowują one również lokalnych urzędników do pracy z imigrantami z Europy Wschodniej (3 tygodnie w Londynie i 3 tygodnie w Polsce).

Perspektywa

W 2011 r. w oparciu o te dwa programy i ich wyniki BARKA przygotowuje zalecenia dla Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego dotyczące integracji imigrantów z Europy Wschodniej w celu przygotowania nowego podejścia wzbogaconego o integrację międzykulturową i integrację z europejskim rynkiem.

BARKA UK www.BARKAuk.org

„Nie ma nic gorszego niż być samotnym w tłumie, kiedy tysiące uśmiechniętych ludzi mijają cię jakbyś był niewidzialny.” Świadczenie Jurka, 20.10.2009 r. www.barkauk.org/news/stories

²¹Na pierwszy rok celem byłoby 75% beneficjentów utrzymujących zatrudnienie przez co najmniej rok, na drugi rok – 100% beneficjentów pracujących przez 2 lata, na trzeci rok -100% beneficjentów zatrudnionych przez 3 lata.

Integracja czy strategiczne wykluczenie? Wykorzystanie ubóstwa jako narzędzia walki z nieuregulowaną migracją

Eve Geddie, Platforma Współpracy ds. Nieudokumentowanych Imigrantów (PICUM)

Unia Europejska podejmuje liczne działania mające na celu zwalczanie nieuregulowanej migracji, łącznie z nowo przyjętymi instrumentami takimi jak na przykład dyrektywa o powrocie nieudokumentowanych imigrantów do krajów pochodzenia²² oraz dyrektywa o sankcjach dla pracodawców zatrudniających nieudokumentowanych pracowników. Unia Europejska potwierdza, że „zwalczanie nielegalnej migracji” będzie centralnym elementem wspólnej polityki imigracyjnej UE i częścią pakietu nowego pięcioletniego planu przestrzeni sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa w ramach programu sztokholmskiego²³. Pomimo prób kontroli nieuregulowanej imigracji z najnowszych danych wynika, że na terenie Unii Europejskiej zamieszkuje około 3,8 mln nieudokumentowanych imigrantów²⁴ i liczba ta raczej nie spadnie w ciągu najbliższych lat.

Nieudokumentowani imigranci w Europie cierpią z powodu ubóstwa, wyzysku, słabego zdrowia i przemocy związanej z płcią. Mimo tego programy polityczne, mające odpowiadać na ich sytuację skupiają się w przeważającej mierze na zapobieganiu ich przyjazdowi i ułatwianiu im powrotu do krajów pochodzenia. Wykluczenie, jakiemu są poddawani, nie tylko jest tolerowane, ale wręcz aktywnie popierane przez politykę państw członkowskich, a Unia Europejska robi niewiele, by temu przeciwdziałać.

Dla „walki” z nieuregulowaną migracją wiele państw członkowskich ucieka się do ograniczania podstawowych elementów integracji społecznej, czyli ochrony zdrowia, mieszkalnictwa i sprawiedliwych dochodów i to najbardziej wrażliwym grupom imigrantów. Praktyczne i prawne bariery w dostępie do praw, z jakimi stykają się nieudokumentowani imigranci mają wyraźnie na celu doprowadzenie tych ludzi do sytuacji tak trudnej do zniesienia nędzy, że będą zmuszeni do opuszczenia Europy. Polityka taka jest nie tylko w przeważającej części nieskuteczna w ograniczaniu nieuregulowanej imigracji, ale również stanowi poważne zagrożenie dla spójności społecznej i publicznych strategii ochrony zdrowia, a także grozi degradacją warunków pracy w Europie. Co więcej, takie działania mają nieproporcjonalnie mocny wpływ na szczególnie wrażliwe grupy nieudokumentowanych imigrantów, w tym kobiety, dzieci i osoby o pilnych potrzebach zdrowotnych.

Niektóre państwa członkowskie zamiast wspierać społeczeństwo obywatelskie w walce z tą najbardziej skrajną formą ubóstwa w Europie posuwają się do tego, że penalizują osoby i organizacje wspomagające nieudokumentowanych imigrantów, próbujące ulżyć im w cierpieniu lub zapewnić chociaż podstawowy poziom ludzkiej godności. We Francji od 1968 r. co najmniej 30 osób zostało oskarżonych o pomoc nieudokumentowanym imigrantom. W

²²Dyrektywa 2008/115/EC z dn. 16.12.2008 r. o wspólnych standardach i procedurach powrotu nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich, OJ L348/98, 24.12.2008.

²³Rada Unii Europejskiej, Konkluzje Prezydencji Rady ds. Ogólnych / Rady Europejskiej z dnia 30.11.2009 i 1.12.2009, 16484/1/09 REV 1 JAI 866+ADD 1, 2.12.2009 r., „The Stockholm Programme – an open and secure Europe serving and protecting the citizens”, punkt 6.1.6. dostępny na stronie: http://www.se2009.eu/polopoly_fs/1.26419!menu/standard/file/Klar_Stockholmsprogram.pdf.

²⁴Z danych projektu badawczego „CLANDESTINO: Nieudokumentowane migracje. Policzyć niepoliczalne. Europejskie dane i tendencje” z 2009 r. Raport końcowy dostępny na stronie: <http://clandestino.eliamep.gr/category/front-page-news/>

większości chodziło o udostępnienie mieszkań²⁵. W 2007 r. grecko-cypryjska organizacja o nazwie KISA została pozwana do sądu za zbiórkę pieniędzy na ratującą życie operację dla nielegalnego imigranta.

Proces ochrony socjalnej i integracji społecznej w Unii Europejskiej ma potencjał zmiany powszechnego wyobrażenia, że pewne segmenty społeczeństwa ze względu na swój nieuregulowany status nie zasługują na podstawową ochronę socjalną. Niestety, od samego początku najwrażliwsze grupy ludności Europy zostały poddane segregacji ze względu na swój nieuregulowany status administracyjny. W konsekwencji proces integracji społecznej i ochrony socjalnej nie powiedzie się, co więcej może wręcz doprowadzić do stworzenia nowej dzielącej, zmarginalizowanej i wykorzystywanej „podklasy” społeczeństwa Europy.

²⁵GISTI, „Delit de solidarite : Besson ment!”, artykuł dostępny na stronie: www.gisti.org/spip.php?article1399